

Prezentacja podkarpackiej Doliny Lotniczej

Marek Darecki, Prezes Zarządu WSK Rzeszów

WSK „PZL-Rzeszów” S.A. to 4700 pracowników i sprzedaż wynosząca 100 mln USD rocznie. Eksport stanowi 85% tej sprzedaży. Niedawno zakończyliśmy proces prywatyzacji. Obecnie inwestor strategiczny United Technologies Corporation posiada 92% akcji.

Spółka powstała 66 lat temu i została założona przez Eugeniusza Kwiatkowskiego. Ma swoją tradycję i potężny dorobek w postaci produkcji komponentów lotniczych, przekładni śmigłowcowych, odlewów, elementów dla przemysłu samochodowego i zastosowań przemysłowych oraz silników do samolotów typu Mig-15, Mi-2, Iskra TS-11, Sokół, Iryda, a ostatnio do silników napędzających największe samoloty pasażerskie czy F-16. Obecnie firma podzielona jest na część lotniczą i nielotniczą. Produkcja lotnicza to 60% sprzedaży.

WSK Rzeszów przede wszystkim stawia na innowacje. Dlatego szczególną uwagę zwracamy na opracowywanie i wdrażanie nowoczesnych technologii i metod zarządzania, edukację¹, tworzenie Centrów Doskonałości, podnoszenie kwalifikacji naszego personelu, współpracę z wyższymi uczelniami² oraz Unią Europejską. Posiadamy nowoczesne biuro konstrukcyjne, gdzie obecnie nasi inżynierowie pracują wspólnie z Kanadyjczykami i Amerykanami nad nowymi konstrukcjami. Mamy 6 Centrów Doskonałości, w które inwestujemy olbrzymie pieniądze. W rankingu firm innowacyjnych przygotowanym przez dziennik „Rzeczpospolita” oraz CASE zajęliśmy 2 miejsce. Tylko w nowe produkty i prototypy inwestujemy 40 mln PLN, a w 2003 roku inwestycje związane z nowymi technologiami to dodatkowo 120 mln PLN. Obecnie wdrażamy produkcję kadłubów do silników Boeinga, co oznacza 15 maszyn przetransportowanych ze Stanów i pracę dla 30 ludzi. Pracujemy nad komponentami do silnika dla F-16. Dzięki naszej konkurencyjności wygraliśmy przetarg na produkcję ¼ silnika do tzw. odrzutowych taksówek powietrznych, a zapotrzebowanie na tego typu silniki to około 3000 sztuk rocznie. W 2004 roku prognozujemy wzrost sprzedaży o 30%.

Dynamiczny rozwój naszej firmy oraz fakt, że w regionie jest zlokalizowanych około 80% przemysłu lotniczego w Polsce zrodziło w WSK „PZL-Rzeszów” koncepcje utworzenia Doliny Lotniczej. Dodatkowym impulsem było przygotowanie się regionu do absorpcji funduszy unijnych. Spotkanie założycielskie odbyło się półtora roku temu w Rzeszowie. Dolina Lotnicza rozciąga się między Bielskiem-Białą a Świdnikiem ze stolicą w Rzeszowie. Początkowo chcieliśmy być stowarzyszeniem ogólnopolskim, ale ugrzęźliśmy w Warszawie na pół roku. Zostaliśmy więc stowarzyszeniem regionalnym.

Obecnie Dolina Lotnicza to 21 firm zatrudniających 8000 pracowników, o łącznych przychodach ze sprzedaży około 200 mln USD. Firmy zlokalizowane w regionie są bardzo konkurencyjne. Pod wpływem spowolnienia koniunktury w sektorze (co było również

¹ W październiku 2002 roku uruchomiony został program Scholar, zachęcający pracowników do ukończenia szkoły pomaturalnej, osiągnięcia stopnia licencjata lub ukończenia wyższych studiów. Dzięki temu programowi nasi pracownicy mają zapewnione sfinansowanie czesnego, podręczników oraz opłat akademickich, a pracownicy, którzy zapisali się na kursy z pełnym zaliczeniem, organizowane przez akredytowane uznane instytucje edukacyjne, mają prawo do płatnego urlopu. W tej chwili opłacamy dowolnie wybrane studia 160 pracownikom, dla 800 pracowników zaś dwa razy w tygodniu organizujemy lekcje języka angielskiego.

² Współpracujemy z 10 uczelniami krajowymi, a przede wszystkim z Politechniką Rzeszowską, która przygotowuje studentów do pracy w WSK.

wynikiem wydarzeń z 11 września 2001 roku) w ciągu półtora roku firmy lotnicze obniżyły koszty. Co ważne, krajowe firmy zatrudniają wyedukowaną siłę roboczą. W regionie operują trzy duże firmy: WSK „PZL-Rzeszów” (4700 pracowników), PZL Świdnik (2500), WSK Mielec (1800). Działają kilkanaście średnich firm, wśród których są: Goodrich Krosno (300 pracowników) – jedyny producent podwozi do F-16 i do Boeinga; Snecma (30) – francuska firma powstała w Sędziszowie; WSK Krosno. Dodatkowo w regionie funkcjonują małe firmy, zwykle rodzinne. Do nich należy np. ULTRATECH (20 pracowników), który został założony przez dwóch inżynierów, byłych kierowników w WSK „PZL-Rzeszów”. Niestety tych firm jest jedynie kilka. Dlatego jednym z celów Doliny Lotniczej jest powołanie do życia 50 małych firm, które byłyby kooperantami dla dużych i średnich firm z sektora ulokowanych w regionie. Firmy takie jak WSK Rzeszów nie są w stanie produkować wszystkich niezbędnych komponentów do produkcji swoich wyrobów, dlatego jesteśmy bardzo zainteresowani powstaniem takich firm – z korzyścią dla nas i dla regionu. Ze swojej strony jesteśmy w stanie podzielić się wiedzą, technologią, a co najważniejsze jesteśmy w stanie oferować małym firmom długookresowe kontrakty na dostawy. Niestety małe firmy w Polsce nie są w stanie uzyskać w banku kredytu pod długoterminowy kontrakt. Nawet „listy żelazne” takich partnerów jak WSK nie mają znaczenia. Zgadzam się z planami Ministerstwa powołania funduszu kredytowego typu venture capital, wspomagającego małe firmy, które udowodniły, że są dobre i mają zaufanie dużych korporacji. Z całą pewnością może to być sposób na zaktywizowanie regionu. My ze swojej strony jako Dolina Lotnicza również planujemy stworzenie własnego funduszu. Poza tym obecnie rozmawiamy na z Ministerstwem Nauki i Informatyzacji na temat centrów zaawansowanej technologii. Chcemy je stworzyć dla wsparcia Doliny. Do CZT przystąpią Politechniki – Rzeszowska, Łódzka, Lubelska, Warszawska i Śląska.

Nasze Stowarzyszenie oparte jest przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu. Dlatego do naszego grona nie przyjmujemy ludzi, których nie znamy i którym nie ufamy. Nie oznacza to jednak, że nie jesteśmy Stowarzyszeniem otwartym. Większość ludzi, z którymi współpracujemy, to moi przyjaciele, ale są wśród nich także młodzi przedsiębiorcy.

W ramach propagowania Doliny Lotniczej przygotowujemy katalog informacyjny. W nim planujemy zamieścić informacje o możliwościach inwestycyjnych w regionie i o lokalnych ulgach inwestycyjnych. Mamy nadzieję, że w rezultacie tych działań przyjdą kolejni inwestorzy.